Ncr 96. ROK 1841. ŚRODA 28 KWIETNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Witalisa.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Sławigost.



GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie zimna podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	6	27" 6'' 961	+ 100 4	3''' 86	Zachodni słaby	Pogoda z Chmurami	
24	2	7, 731	+ 16, 2	4, 55	PPn Zachodni średni	Pochmurno	Deszcz
	10	8, 622	+ 11, 7	3, 71	Północny słaby	Pogoda z Chmurami	

Wiadomości krajowe.

— KRAKÓW. —

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 26 do dnia 27 Kwietnia.

Gojewski Adam, Noffok Antoni ob., Deskur Józef ob., Sliwiński Bonawentura, Walicki Jan ob., z Polski; — Wedde Juliusz, Stadnicki Władysław ob., Zuławski Julian ob., Bobrownicki Józef z żoną ob., z Galicyi; Bandelów Adolf, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Niemojewski Adolf ob., Midzyński Alexander hr., Potulicki Kasper hr., Florkiewicz Antoni ob., do Polski; — Biber Marya ob., Szembek ob., Bzowski Kazimierz ob., do Galicyi; — Siemoński Leonard ob., Gottfried Juliusz, Dubois Henryk, do Pruss.

Widowisko francuzkie poniedziałkowe zadowolniło Publiczność. Panna George w roli Semiramidy, w końcu aktu piątego, gdy kona na ręku syna, — zimny głaz rozrzewnić by potrafiła! Gra panny George w chwilach stanowczych, każe nam zapominać na wszystko to, coby jéj odjąć mogły, poświęcenie się i wiek podeszły;— jest ona zawsze pięknością numizmatyczną dawnéj trajedyi francuzkiéj, nakazującą dla siebie uszanowanie; i kto z innego punktu, śmie sądzić tę wielką artystkę — ten niepojmuje sztuki, niema o niéj wyobrażenia.

Dziś artyści francuzcy przedstawią dramat: *Le manoir de Moutlouvier* i komedyo-operę *Un pont neuf*, jednę z najdowcipniejszych jaki dotąd przedstawić mogli. Ostatniéj dano polski napis na afiszu *»Damom nie trzeba przypominać dawnych grzeszków«*,

Wiadomości zagraniczne.

WIADOMOŚCI Z WCZORAJSZEJ POCZTY.

— Paryż 18 Kwietnia. —

W izbie deputowanych toczą się rozprawy o rekrutowaniu.

Dzienniki przepowiadają zmianę, a przynajmniéj modyfikacyą obecnego ministerstwa, lecz przepowiednie te opierają się tylko na pogłoskach o rozmaitych niechęciach pomiędzy ministrami, o których oni może nawet niewiedzą.

— Drezno 20 Kwietnia. —

Przybycie do tutejszéj stolicy najsławniejszego dziś malarza niemieckiego Pana *Cornelius*, dało powód do wielkiéj uroczystości artystycznéj. Wczoraj J. K. Mość przyjmował u siebie tego wielkiego mistrza, a wieczorem młodzież akademii tutejszéj malarstwa, powitała go z muzyką, z śpiewami i pochodniami, mając swoich professorów na czele. Festyn trwał do poźnéj nocy.

Wiadomości z poprzednich poczt.

— *Bruxella* 10 *Kwietnia.* —

Onegdaj z okoliczności urodzin następcy tronu, xięcia Brabancyi, gmachy publiczne i wiele domów prywatnych były oświetlone. Król odznaczył ten dzień licznemi awansami w armii: Pięciu pułkowników otrzymało stopień jenerałów. Pułkownik Pteteszko otrzymał dowództwo w prowincyi Luxemburgu w miejsce jenerała Tabor.

— *T u r c y a.* —

Gazeta turecka Takwimi Wakaji z dnia dwudziestego drugiego marca, zawiera obszerny opis uroczystego udzielenia Reszydowi paszy wysokich nagród za zdolności jakie rozwinął przy prowadzeniu sprawy z Egiptem, o czém dawniéj już donosiliśmy; (Wiadomo z doniesień przed dwoma dniami udzielonych, iż mimo tych nagród, Reszid pasza został usunięty z posady ministra spraw zagranicznych.)

Wydany został firman sułtana do gubernatora Damaszku, zalecający mu, aby udzielał opieki duchownym chrześciańskim w miastach do niego należących. Jednocześnie przesłany został podobnéj treści firman do gubernatora w St. Jean d' Acre.

Podług listu z Konstantynopola 24 marca w Mezopotanii miało wybuchnąć powstanie. W Diarbekir i w górach i w równinach Kurdystanu ogłoszono niezawisłość prowincyi. Nie spodziewamy się jednak potwierdzenia téj wieści.

Allg. Zeit. ogłasza notę konferencyi do reprezentanta porty, Szekib Efendego, w odpowiedzi na przesłany przez niego firman inwestytury, z któréj przytaczamy następujący wyjątek:

»Co się tycze szczegółów wewnętrznego zarządu Egiptu, podpisani otrzymali z Alexandryi pod datą 24 z. m. wiadomość, że większa część tych punktów, została już do porządku przyprowadzoną. I istotnie Mehmed Ali bez żadnych zastrzeżeń, przyznał, że wszelkie traktaty i prawa państwa tureckiego, zastósowane być muszą do Egiptu, jako prowincyi tego państwa; poddał się rozkazom wysokiéj Porty pod względem uregulowania systemu monet, rekrutowania, służby i umundurowania żołnierzy, tudzież budowania okrętów wojennych; oddał on wojsko lądowe, morskie, którego siłę oznaczyła mu wysoka porta, pod rozporządzenie sułtana, słowem znajduje się w położenin delegowanego podległego namiestnika *(dans la situation d'un sujet gouverneur délegué)* prowincyi stanowiącéj część składającą państwa tureckiego. Wychodząc z téj zasady którą przywrócić, przeznaczoną była ugoda 15 lipca, należy teraz wyłącznie do władzy sułtana, uporządkować resztę kwestyi tyczących się wewnętrznego zarządu Egiptu, i rozszerzyć przedstawienia uczynione w tym przedmiocie przez Mehmeda Ali. Nie wchodząc tu w roztrząsanie nie należące do nich, podpisani powołują się tylko do zasad wyrażonych w nocie z dnia 30 stycznia którą mieli zaszczyt przesłać wspólnie reprezentowi Porty. Te zasady polegające na warunkach dodatkowego aktu do ugody z dnia 15 lipca, służyć będą za sznur kierowniczy przyjaznym uwagom *(aux explications amicales)* jakie reprezentanci czterech dworów mogliby jeszcze przedstawić porcie. Podpisani mocne mają przekonanie, że te uwagi uczynione w rzetelnym duchu pojednawczym znajdą u sułtana takie same przyjęcie jakie znajdowały u niego dotychczasowe rady mocarstw. Jego wysokość umiał sprawiedliwie oceniać te bezinteressowne rady, dopełniając przez czyn łaskawości dzieło pokoju do którego zapewnienia sprzymierzeńcy jego dopomagali mu z prawością *(loyalement)* Podpisani mają zaszczyt i t. d. Londyn 13 marca 1841 r. (podpisano) Esterhazy, Naemann, Palmerston, Bulow, Brunnów.«

— *Od granic tureckich* 13 *Marca.* —

Porta otrzymała z Kandyi raport tamtejszego gubernatora Mustafy paszy, względem miejscowych wypadków po dzień 27 lutego. Podług tego raportu jeden jacht i trzy małe statki wysadziły na ląd mnóstwo uzbrojonych greków pod Selino. Otrzymawszy wiadomość o tém namiestnik wezwał do siebie konsulów Anglii, Rossyi, Francyi i Grecyi dla naradzenia się w tym przedmiocie. Konsulowie przyrzekli mu nakłonić przybywców do oddalenia się spokojnie: W tym celu odbyli dwukrotną konferencyę z dowódzcami owych Greków, którzy oświadczyli że jako Kretenczycy którzy wydalili się dawniéj z swego kraju żądają przywrócenia ich do dawnych praw i nie oddalą się nie osiągnąwszy skutku tego żądania. Udało się jednak w końcu połączonym usiłowaniom konsulów, skłonić ich do zaniechania wszelkich nieprzyjaznych kroków, i stawienia dwóch zakładników na pewność spokojnego zachowania się. Ale Mustafa pasza odesłał napowrót tych zakładników z wezwaniem aby natychmiast opuścili wyspę albo złożyli broń, w przeciwnym bowiem razie siłę siłą odeprze i na nich złoży odpowiedzialność za rozlew krwi jaki może z tego wypaść. Tymczasowo wysłał 400 albańczyków dla uważania poruszeń na-

chodźców. Tak stały rzeczy w Kandyi 27go lutego.

— *Alexandrya* 16 *Marca.* —

Hrabia Filip de Rohan Chabot przybył tu wczoraj statkiem pocztowym francuzkim *Acheron.* Ten bardzo jeszcze młody poseł ma tymczasowo zastępować pana Cochelet i dziś miał już pierwsze posłuchanie u Mehmeda Ali, któremu przedstawionym był przez samego pana Cochelet. Ten ostatni uda się do Francyi tym samym statkiem, wprawdzie tymczasowo za urlopem, ale obawiają się tu, że już go nie zobaczemy z powrotem. Francuzi bardzo żałują jego oddalenia się, bo on bardzo dobrze znał tutejszy kraj z ludzi i umiał w ostatnich czasach ciągle wywierać wpływ na Mehmeda Ali.

Nasze raporta z Syryi donoszą że mieszkańcy gór ciągle trwają w powstaniu.

Korweta Said beja ktora towarzyszyła flocie tureckiéj do Marmorizza, powróciła już z tamtąd. Z marynarzy egipskich, którzy przydani byli flocie, brakuje sześciu oficerów i pięđziesięciu majtków, którzy nie chcieli powrócić.

Rząd przedał w tym tygodniu 10,000 centnarów bawełny. Wkrótce ma nastąpić druga licytacya.

Z ciekawością oczekujemy wiadomości z Konstantynopola. Powszechnem jest przekonanie, że Mehmed Ali tylko w skutku przemocy, przyjąłby narzucane mu przez Portę warunki. Mianował on teraz oficerów gwardyi narodowéj którą chce uruchomić, chociaż sułtan nie cofnął jeszcze postanowienia warującego dla niego prawo mianowania oficerów w wojskn egipskiem. Szeryf pasza były gubernator Damaszku, przywrócony został przez paszę do łaski i mianowany członkiem jego rady. Udało mu się uniewinnić się z ciążącego na nim zarzutu zdrady. Innemi członkami nowo mianowanéj przez Mehmeda, rady administracyjnéj są: Hami Bej, Kofto, były dyrektor skarbu w Syryi; Mehmed bej były gubernator Bejrute, jenerał Hussein bej Mudsi i Rugheb Efendi. Ta rada zajmuje się obecnie wzmocnieniem armii.

Zaraza czyni szybkie postępy, przytém zbywa na lekarzach.

— *Macao* 27 *Stycznia.* —

Proklamacya kommissarza Kiszin w Kantonie, z dnia 11 stycznia, tak brzmi z początku: »Żądania barbarzyńców angielskich są przesadzone i niepohamowane. W dniu 15 teraźniejszego xiężyca (7 stycznia) nie czekając na odpowiedź uderzyli oni na Szalkie i Takio, (chińskie nazwanie twierdz Bocca Tigris.) Nasze wojska stawiły opór, i zwycięztwo zostało nieroztrzygnione. Zuchwałe ich powstanie niepozwala nam udzielić im łask o które błagali i t. d.

— *Bombaj* 1 *Marca.* —

(Z dzien. angiels.) W Bendszab wybnchł bunt. Sziri Sing opanował tron, a wdowa Rundszi Singa, która się z swoim młodym synem zamknęła w jednéj twierdzy, wezwała opieki politycznego ajenta angielskiego. Po ataku na cytadellę Lahory, udało się Sziri Singowi opanować stolicę i wyparować z niéj Rani (tak się zowie wdowa Rundszit Singa), ale władza nowego Radszacha, nie jest powszechnie uznaną. Jenerał Court w skutku wybuchłego w jego wojsku zaburzenia, ujrzał się zmuszonym uciec z Lahora do Firospur.

W Nessanic, na gruncie prezydentostwa Madras, niedawno także miało miejsce małe powstanie, które jednak wkrótce zostało uspokojonem.

Z państwa Sind nie mamy żadnych wiadomości, z powodn brzydkiéj pogody, mniemają jednak, że teraz jest tu wszystko spokojnie. Nusir chan utrzymuje się jeszcze wprawdzie, ale spodziewają się bliskiego poddania się jego.

Dost Mohamed w dniu 10 lutego udał się z Firospur do Budianah; chciał on pojechać do Kalkuty, dla rozmowienia się z jeneralnym gubernatorem lordem Auckland, wątpią jednak, żeby otrzymał na to pozwolenie.

Gubernator Bengalu, rozwiązał zupełnie 2gi lekki pułk jazdy i odprawił z niełaską krajowców, którzy ten pułk składali, a to z tego powodu, że w jednéj walce, z Dost Mohamed chanem zostawili na sztychu swoich oficerów.

Jenerał-major sir Robert Dick, przybył z Bengalu do Madras i objął dowództwo wojska w tém prezydentostwie.

Podług pewniejszych raportów względem walki między pretendentami do tronu w Pendszab, Sziri Sing nieprawy syn Rundszit Singa, w porozumieniu z częścią wojska, a mianowicie oficerami francuzkiemi, wkroczył w dniu 15 stycznia do Lahory, obległ zamkniętą w cytadelli, wspieraną przez Anglików królowę, Rani, matkę zmarłego No Nehal Singa i po trzydniowéj walce opanował tron Rundszida. Wkrótce potém wybuchł bunt przeciw jenerałowi Court, który stał się nienawistnym części wojska. Ten schronił się do mieszkania jenerała Ventura i tam został obleżony przez dwa pułki, z któremi połączyły się następnie, dwa inne przeciw nim wysłane. Udało się nako-

niec jenerałowi Court ujść, ale mieszkanie jenerała Ventura, zostało zniszczone. Te wypadki tak osłabiły potęgę Sairi Singa, że jak słychać wojsko angielskie wyruszyło już z Peszawer przeciw Lahorze.

Rozmaitości.

Jeden z najważniejszych wynalazków w tym wieku.

Więc to jest rzeczą niezawodną, czemuśmy dotychczas wierzyć nie chcieli i dla dobra wielu ludzi, którzy przezto bez chleba pozostaną, obawiali się, aby machiny do składania druku nie wynaleziono, a wszelako można się było spodziewać, iż przez obchód rocznicy Gutenberga zwrócona uwaga na operacyę drukn dotąd nie spocznie, pokąd nie osiągnie celu pospiesznéj metody składania czcionek. Toż w naszym wieku, w którym wszyscy chcą pośpiesznie chodzić, jeździć i latać, ten pomysł miałby leżeć odłogiem? Machinę do składania druku już wynaleziono, a w Anglii, Francyi, w Prusiech, Austryi, Bawaryi i Rossyi, już na nię przywiléj uzyskano. I rzecz osobliwsza, iż znowu Anglik wykonywa to, co Niemiec wymyślił: Machina do składania druku p. Kliegla w Preszburgn, wyrównywa zupełnie co do pomysłu machinie panów Young i spółki w Londynie, co większa nawet ją przewyższa, gdyż jest oraz machiną rozkładającą, to jest, iż zbiór czcionek, które w sens złożyła, klawijaturową techniką swoją znowu rozbiera. Lecz ubogiemu człowiekowi temu zbywa na środkach! Węgrzy zaliczyli akcyami po 10 złr. około 2000 złr. Ale te nie wystarczyły, a Kliegel jak siedzi tak siedzi i dłubie ciągle nad swym modelem, gdy Young już 60,000 złr. z własnego majątku w równoczesny swój wynalazek włożył. Jest on razem z spółką naczelnikiem wielkiéj przędzalni, bawełny i lnu w Londynie i Antwerpii i na rzeczoną machinę swoję uzyskał już wszędzię przywiléj swobody, w Berlinie przez pp. Brest, Geipke i Kuckerling. Machina ta kosztować będzie około trzystu luidorów. Wykonywa robotę, która dziesięciu składaczy czcionek wymaga, za pomocą jednego człowieka, którego umyślnie do téj machiny wprawić trzeba. Terazniejsi składacze czcionek, do téj machiny na nowo wprawy nabywać muszą. Forma czcionek dozna niejakiéj odmiany, lecz być może; iż do machiny ny Younga także dotychczasowe czcionki się przydadzą. Teraz jedna tylko jest w tém niedogodność, że machina ta, tylko do składania jednego i tegoż samego pisma jest urządzona. Na liczby i inne gatunki pisma zostawiają się próżne miejsca, które potém w formach się dosadzają. Składaczę czcionek późniéj tkaczami pisma zwać się będą: albowiem p. Young, właściciel wielkich fabryk tkackich w Aberdeen i Inverness, teoryę warstatu tkackiego, do swojéj machiny zostósował. Zamyśla on jeszcze tego roku własnym kosztem wystawić exemplarz swéj machiny w Lipsku, aby się Niemcy naocznie o jéj nżytku przekonali. Skutki tego wynalazku dla literatury są nieprzeliczone książki potanieją, a w publiczności większa się chęć do ich kupowania obudzi. Lecz czyli przeto więcéj się drukować będzie, wątpiemy, gdyż powolność dotychczasowéj metody składania czcionek, do wydawania nowych płodów, bynajmniéj nie była na przeszkodzie.

Doniesienia Urzędowe.

Licytacya ruchomości a mianowicie sukni, sprzętów, wosku, miodu i t. d. po ś. p. Tekli Borowiczowéj pozostałych, odbędzie się przy Krakowie na Podbrzeziu pod L. 158 w gminie VI. o godzinie 9 z rana w dniu 29. b m i r. z mocy polecenia Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa i J. O. do Nru 2492 D. T. wydanego.

Kraków dnia 22 kwietnia 1841 r.

Fr. Xaw. Placer,
(2r.) Not. Publ. W. M. K. i J. O.

Doniesienie prywatne.

Osoba mająca kilka godzin wolnych, życzy sobie dawać lekcye języka rossyjskiego, początki niemieckiego pisać i rysować i t. d. mający chęć pobierania, zgłosić się raczą do pałacu Wielopolskich na drugie piętro do A. Brandta rano o godzinie 9 a popołudniu o 3éj gdzie otrzyma dalszą informacyą.